GAZETA HANDLOWA.

Nr. 85. Warszawa, dnia 8 (20) kwietnia. Wtorek. 1869.

Cena prenumeraty: *w Warszawie:* kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedyńczy k p. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcya Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiéj w drukarni pod Numerem 619.

Warszawa, dnia 20 kwietnia.

Nie dawno temu wspominaliśmy o pogłoskach w prasie zagranicznéj bardzo rozpowszechnionych, jakoby rząd pruski sam rozwiązać zamierzał przymierze zaczepno-odporne z państwami południowo-niemieckiemi zawarte. Zwróciliśmy zarazem uwagę jak bardzo mało prawdopodobnemi wieści te się wydają. Przytoczyliśmy zresztą zaprzeczenie dane im ze strony pruskich organów półurzędowych, które wykazywały, że traktaty zawarte bez wyznaczenia stałego terminu za zezwoleniem obydwóch tylko interesowanych stron rozwiązanemi być mogą. Pomimo tego wszystkiego wieści w mowie będące nie ustają, lecz owszem znajdują odgłos w prasie paryzkiéj. Powtarzają je świeżo „Mémorial diplom." i „Debaty". Pierwsze z rzeczonych pism utrzymuje, że w Berlinie w traktatach z państwami południowemi upatrują więcéj niekorzyści niż korzyści dla Prus; przebieg wojny w 1866 roku miał tam przekonać, że współdziałanie Niemiec południowych nawet Austryi żadnych nie przyniosło korzyści; Prusy zatem jeszcze mniéj liczyć mogą podczas nowéj wojny na skuteczne poparcie armij południowo-niemieckich.

Powyższe pogłoski, jakeśmy już raz nadmienili, o ile dotyczą mniemanego życzenie Prus, pod względem rozwiązania układów, nie mają żadnéj podstawy. Gdyby nawet gabinet berliński istotnie przekonany był o tem, że traktaty dlań nie przynoszą korzyści, z wyższych względów politycznych nigdy do tego otwarcie nie mógł się przyznać, a tem mniéj żądać ich rozwiązania. Byłoby to bowiem porażką dyplomatyczną, na którą narazić się nic rządu pruskiego nie zmusza. Z drugiéj strony co się tyczy państw południowo-niemieckich rzeczy inaczéj się przedstawiają. One nietylko mogą mieć interes w rozwiązaniu traktatów z Prusami, ale według wszelkiego prawdopodobieństwa gorąco tego pragną. Lecz właśnie ponieważ dopięcie tego celu na drodze pokojowéj jest bardzo trudnem, wieści o zamiarach Prusom przypisywanych, służyć podobno tylko mają do wybadania, czy Prusy nie zgodziłyby się w danym razie na rozpoczęcie pod tym względem układów. Organa półurzędowe pruskie dorozumiewając się o co właściwie chodzi, z wielką otwartością odpowiadają na insynuacye południowców. Jeżeli, oświadczają one, rządy południowo-niemieckie życzą sobie istotnie rozwiązania układów, powinny dotyczące wnioski zanieść do prezydyum związku północno-niemieckiego, które następnie wraz z radą związkową i parlamentem nad żądaniem ich się naradzi i prawdopodobnie nie zechce zmuszać do przymierza stronę złą wolę okazującą.

Jeden z wojskowych południowo-niemieckich (Arkolay) ogłosił przed niejakimś czasem broszurę, w któréj na podstawie danych strategicznych i statystycznych dowodzi, że Prusy w razie wojny z Francyą nie będą w stanie udzielić państwom południowo-niemieckim skutecznéj opieki. Z tych i innych względów usiłuje on nakłonić rządy południowe, by o własnem myśląc bezpieczeństwie odstąpiły od Prus, a złączyły się między sobą w ściślejszy związek, opierając się więcéj na Austryi. Prasa pruska nieomieszkała zbijać dowodzeń Arkolaya, oświadczając, że są zupełnie bezzasadne. Pomimo to pismo jego sprawiło zdaje się silne wrażenie nietylko na południu Niemiec. Pokazuje się to z faktu, że dzienniki pruskie ciągle na nowo do tego pisma wracają. Świeżo uczynił to jeden z korrespondentów berlińskich do „Gazety Szlązkiéj". Oblicza on przy téj sposobności siły wojskowe Prus na stopie wojennéj jak następuje: W związku północno-niemieckim powołują corocznie do służby wojskowéj 100,000 ludzi. Ze względu na trzyletnią służbę czyni to rasem 300,000; cztery klasy rezerwy po odtrąceniu 20 § ubytku przez śmierć, choroby i emigracyę dają 320,000 ludzi. Pięć klas landwery liczy co najmniéj 350,000 ludzi, ponieważ ubytki zaledwie 30 § wynosić mogą. Wszystkiego razem więc armia liczy na stopie wojennéj 970,000 ludzi. Obliczenie to polega na stosunkach w jakich Prusy znajdowały się w 1866 r. Pomimo strat poniesionych w boju i przez choroby, armia pruska w końcu wojny liczniejszą była niż na jéj początku. Kiedy bowiem z początku wojny wynosiła 654,000 ludzi, wzrosła później do 669,000 bez względu na cztery klasy landwery drugiego powołania. Korrespondent dolicza w końcu do 970,000 wojsk związku północno-niemieckiego 230,000 wojsk południowo-niemieckich i wykazuje w ostatecznym rezultacie, że siły wojskowe całych Niemiec wynoszą 1,200,000 ludzi. Przypuściwszy, że liczby przez niego przytoczone

KRYZY HANDLOWE.

(Dalszy ciąg—patrz Nr. 84).

To podnoszenie się cen jest uzasadnione, bo spoczywa na spotęgowanéj sile konsumcyjnéj massy. Spekulanci, widząc wzrastającą wartość wszystkich towarów, pragną z tego korzystać—kupują oni także, lecz nie dla tego, by *sami* mieli do tego powód, ale że przypuszczają, iż *inni* muszą mieć pewną podstawę dla zwiększonych swych żądań, a ztąd dla wzrostu cen. Pojawienie się ich na targu, wzmacnia nadzwyczaj dotychczasowe żądanie, a popycha ceny w górę często o 25—50 §—rok 1856 i 1857 dosyć tego dostarcza przykładów—gdy tymczasem rzeczywisty wzrost siły kupna w masie wynosi zaledwie 10 §. Spekulacya pada tu ofiarą szczególnego samooszukania. Podczas bowiem, gdy zazwyczaj nikt nie wie, na jakich momentach pierwiastkowe podniesienie się żądania polega, ale liczy nieomylnie na to, że inni przed nim przyczyny te należycie zgłębiali—wszyscy dają się porwać przybierającemu wciąż prądowi spekulacyjnemu, nie pomyślawszy wcale, że sami stają się przyczyną przystąpienia nowych konkurentów, którzy toż samo przypuszczają, co oni sami, to jest, że poprzednicy ich przyczynę wzrostu cen dokładnie zbadali.

Tym sposobem nastaje często, w stosunkowo dosyć krótkim czasie, powszechna haussa, która trwa dopóty, dopóki coraz nowi uczestnicy do niéj nie przystępują. Z chwilą jednak dojścia do tego punktu, gdzie zakupy spekulacyjne ustają, a spekulanci widzą się ograniczeni do rzeczywistych potrzeb konsumentów,—fałszywa ocena istotnéj siły kupna staje się widoczną, cofanie się cen jest nieuchronnem, a stosunek między ceną targową a kosztem zakupu zwichniętym.

Już to jedno może znaczne trudności wywołać, ale daleko większych rozmiarów zło nabierze, jeżeli powiększenie się siły kupna nie było trwałem, stanowczem, ale tylko rezultatem przemijających przewrotów w rozdziale kapitału, i jeżeli spekulacya ze swemi wysokiemi cenami, nie tylko pozbawioną jest widoków powrotu lepszych żądań, ale w skutek wstrząśnień nieuchronnych, jakie dyslokacye kapitałów we wszystkich klasach ludności za sobą pociągają, widzi przed sobą zmniejszenie się normalnéj nawet siły konsumcyjnéj. Wypadek ten miał miejsce w roku 1825 i powtórzył się w następnych przesileniach. Dotąd jeszcze żyje w pamięci każdego gwałtowne wstrząśnienie z r. 1857, kiedy w Ameryce, zarówno jak w Anglii i wreszcie zachodniéj Europy, niezliczone mnóstwo zaczętych a później zaniechanych przedsięwzięć w budowie kolei, fabryk i t. d. chwilowo wszystkie płace robotników w górę popchnęło, konsumcyę powiększyło, ceny podniosło i spekulacyę w otchłań strąciło.

Możnaby tu zarzucić, i istotnie jeden z francuzkich autorów

są zupełnie prawdziwe, pokazuje się, że siły Prus równałyby się francuzkim tylko przy współdziałaniu wojsk południo-niemieckich, na co wszakże w razie wojny Prusy podobno z wszelką pewnością liczyć nie mogą.

Wiadomości z Hiszpanii ograniczają się na doniesieniach o obradach kortezów. Większość tego zgromadzenia postanowić miała, ażeby tymczasowo kwestya kandydatury do tronu poruszoną nie była. Toż samo do narad nad kwestyami dotyczącemi osad przystąpić mają w przyszłym dopiero miesiącu, gdy do Madrytu przybędą deputowani tamtejsi. Niektórzy korrespondenci utrzymują, że szanse dla zaprowadzenia formy rządu republikańskiéj po odmowie króla Ferdynanda znacznie się powiększyły, lecz wersya ta wymaga potwierdzenia. Jenerał Prim odpowiadając na interpelacyę, dotyczącą zachowania się rządu francuzkiego w obec ruchów karlistowskich w górach pirenejskich, oświadczył, że rząd francuzki w niczem powstańców nie popierał i że stosunki między Francyą a Hiszpanią są jak najbardziéj przyjacielskiemi.

Jako o nowéj oznace dobrych między Austryą a Włochami stosunków, zapisać tu należy bardzo rozpowszechnioną pogłoskę o przybyciu króla Wiktora Emanuela na dwór cesarza Ferdynanda w Pradze, zkąd w przejeździe odwiedzi dwór cesarza Franciszka Józefa w Wiedniu lub też w Peszcie.

Wiedeń, 18 kwietnia. „Gazeta Wiedeńska" w części urzędowéj ogłasza pismo odręczne cesarza do hr. Taaffe, na mocy którego przy pozostawieniu go na urzędzie ministra obrony kraju, mianowany zostaje prezesem ministrów w gabinecie cyslitawskim. „Gazeta Wiedeńska nadmienia przytem, że nominacyę tę poprzedziły wyczerpujące rozprawy między wszystkiemi członkami gabinetu, które wykazały panującą w gabinecie jednomyślność zdań.

Paryż, 17 kwietnia. W ciele prawodawczem toczyły się rozprawy nad budżetem ministerynm handlu. Gelliot, Buffet, Kolb-Bernard i Brame wykazywali szkodliwe dla przemysłu departamentów północnych skutki traktatu handlowego. Minister handlu Gressier odpowiedział, że ustanowiona w tym celu komisya ma sobie poruczone zbadanie skutków czasowego dopuszczenia zagranicznych artykułów handlu. Jeżeli dopuszczenie to jest przyczyną złego, rząd zmieni to postanowienie. Thiers żąda, aby rzecz przez ciało prawodawcze zbadaną była.

Bruksella, 18 kwietnia. „Echo du parlement" donosi, że Frère-Orban był wczoraj obecnym na kilka godzin trwającéj konferencyi w Paryżu. Konferencya pozostała bez skutku.

Rzym, 17 kwietnia. Wczoraj przybył tu Wielki Książe Rosyjski Włodzimierz. Hrabia i hrabina Girgenti oczekiwani są w tych dniach.

Kopenhaga, 18 kwietnia. Minister wojny jen. Raaslöff powrócił dziś z New-Yorku.

Madryt, 17 kwietnia. Wczoraj miała miejsce wielka rada ministrów, która rozbierała kwestye dotyczące taryfy celnéj. „Imparcial" nie sądzi, ażeby z tego powodu wyniknąć miało przesilenie ministeryalne.

Bukareszt, 18 kwietnia. Stosownie do układu z Węgrami ustanowiona została komissya mięszana, mająca rozstrzygnąć powstałe spory graniczne. Zarządzono nowy spis ludności.

(*Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.*)

Telegramy Handlowe.

Ryga, 17 kwietnia. Kursa wexli z terminem trzymiesięcznym za 1 rs.: na Londyn 31¼ pensów, na Hamburg 28¼—28$\frac{3}{16}$ sz., na Paryż 329 centymów.

(*W. T. B.*, *T. B. f. N. D*).

Korrespondencye Gazety Handlowéj.

Lipsk, 15 kwietnia. (Jarmark). W porównaniu do poprzednich jarmarków, dowóz w suknie był tym razem słaby, a to dla tego, że fabrykanci przed jarmarkiem jeszcze dużo towaru w domu pozbywali. Najmniej dostarczył Spremberg. Fabrykanci z Peitz i Forste zrobili dobre interesa, jakkolwiek te oczekiwaniom ich w zupełności nie odpowiedziały. Kottbus i Lukenwald były bardzo poszukiwane, toż samo i Kamientz, które ze zwykłej ilości przywiezionych, a istotnie pięknych croazees, satynów i kolorowanych gładkich sukien, co najmniej ¾ części, choć przy nieco niższych cenach sprzedały. Za to gładkie sukna z Finsterwaldu i Biszofswerdu nie bardzo zadawalniający odniosły rezultat. W ogóle jarmark sukienny można mienić średnio-dobrym, i jeżeli tu i owdzie słychać narzekania kupców na niepomyślny bieg interesów, leży to po części w złym gatunku ich wyrobów, a po części w szczupłej klienteli, któréj mianowicie świeżym firmom brak jeszcze.

W uzupełnieniu poprzedniego sprawozdania naszego o skórach, dodajemy co następuje: Niewyrobionych swojskich skór krowich była, jak to już zaznaczyliśmy, wielka ilość; zato dowóz amerykańskich słaby. Pierwsze płacone były po 25—30 tal. za ctr. Koniny w dobrym gatunku, bardzo poszukiwane, a płacone do 40 tal. poślednie jakości wcale nie do sprzedania. Cielęce skórki pod lakier, również poszukiwane i w małej ilości, płacono 110—140 tal.

Wrocław, 16 kwietnia. (Wełna). W skutek zwiedzenia naszego targu przez kilku fabrykantów z Sagan, Sorau, Somerfeld i Spremberg, przy jednoczesnem żądaniu ze strony tutejszych ajentów, którzy kupowali dla prowincyi nadreńskiej i Francyi, przebieg interesu naszego w ciągu ostatniego tygodnia był nieco ożywieńszym, a wzięto ogółem z targu około 1200 ctr. Co się jednak tyczy cen opłacanych, to te słabo tylko się utrzymały, a w niektórych wypadkach kupowano nawet taniej, aniżeli dotąd, co głównie w lżejszych i brakownych gatunkach miało miejsce.

Kupowano ruską jednostrzyżną po 34—36 tal., wyborową polską, poznańską i średnio-dobrą szlązką od 56—68 tal. również jagnięcą i z padłych owiec po 43—48 tal. Niektóre przedniejsze owczarnie, szlązkie osiągnęły 82—90 tal.

w „Revue des mondes" nie dawno to uczynił, że jeżeli wzrost siły kupna w masie takie pociąga za sobą skutki, to wzrost ten właśnie jest przyczyną kryz handlowych; a w takim razie każde materyalne polepszenie stanu ludności, każde polepszenie dobrobytu byłoby nieszczęściem.

Powierzchowny jednak pogląd na rzecz jest dostatecznym, by mylność tego twierdzenia wykazać. Nie wzrost dobrobytu, nie wzmocnienie siły kupna i połączone z tem żądanie, skutkuje brak równowagi między ceną kosztu, a ceną targową, ale skutek ten przypisywanym być winien jedynie i wyłącznie *sfałszowanemu* przez spekulacyę żądaniu, która wreszcie napotyka na mniejsze ze strony konmentów potrzeby, aniżeli liczyła. Bez wmięszania się spekulacyi, przebieg targu odbyłby się zupełnie prawidłowo, a nawet w ostatnio wymienionym wypadku, gdzie wzrost siły kupna jest tylko chwilowym, cofnięcie się cen po krótkiem podskoczeniem, obyłoby się bez wielkiego wstrząśnienia, gdyż połączone z tem straty rozdzieliłyby się na wszystkie sfery handlowego stanu, od detalisty do engrosisty, od fabrykanta do producenta, i zrównoważyłyby zyskom, na poprzedniéj hausie osiągniętym.

Zrównoważenie wszakże to, rzadko tylko następuje przy redukcyi cen, będącej skutkiem fałszywej, przez spekulacyę wywołanej haussy, a to głównie dla dwóch przyczyn:

1. Że w takich razach ceny spadają nie tylko do poziomu kosztów produkcyi (tj. kosztów producenta lub fabrykanta) ale często znacznie niżej, podczas gdy poprzedzająca haussa koszta te daleko za sobą w tyle zostawiała. Różnica między kosztem produkcyi a punktem do którego ceny targowe spadły, stanowi czystą stratę dla koła interesowanych. Znany fakt ten daje się tem wytłumaczyć, że przy spekulacyjnej haussie, zapasy towarowe znajdują się, nie jak to w zwykłym czasie ma miejsce, rozdzielone na wielką liczbę posiadaczy, od producenta aż do detalisty, ale po większej części nagramadzone w stosunkowo małej liczbie wielkich składów. Przy nastąpionych trudnościach muszą one *à tout prix* być sprzedane, przez co na pewnych punktach nastaje niezmierne ofiarowanie, któremu żadne, choćby w przybliżeniu wyrównywające żądanie, nie odpowiada.

2. Wiadomo jest, że w czasach spekulacyjnej haussy, szczególniej gdy ta zdaje się być wynikiem ogólnego dobrobytu, panuje usposobienie rozrzutne, na jutro nie pomne. Upojeni pierwszemi sukcesami spekulanci z tą samą szybkością puszczają łatwo zarobione zyski, z jaką je osiągnęli. Pod tym względem szczęśliwy spekulant a szczęśliwy gracz, przedstawiają zupełne między sobą podobieństwo.

(Dalszy ciąg nastąpi).

Na wełnę z nadchodzącej strzyży mianowicie na wyższe i wyborowe gatunki, kilka znaczniejszych tranzakcyj zawarto z mierną redukcyą cen.

Petersburg, 16 kwietnia. (Giełda). Na giełdzie dzisiejszéj dawał się czuć brak dewiz zagranicznych, ponieważ cisza panuje w interesie wywozowym a papiery publiczne ruskie tu napływają. Sprzedano tutaj mianowicie znaczne partye nowych w Paryżu, Londynie i Amsterdamie wypuszczonych obligacyj drogi mikołajewskiej w sztukach liberowanych po $96\frac{1}{2}$, $\frac{3}{8}$, $\frac{1}{4}$, lecz zato miano dać dziś pokrycie. Za wexle na Londyn płacono z początku $31\frac{1}{2}$, po którym to kursie spekulanci ciągnęli; ale kurs ten nie utrzymał się a nawet obniżył w końcu giełdy na $31\frac{3}{8}$, $\frac{5}{16}$. Wexli na Amsterdam i Hamburg prawie brak zupełny. Notowania odnosiły się do pojedyńczych podrzędnych partyj. Wexle na Paryż płacono po 328; na Londyn z dostawą w maju i czerwcu $31\frac{5}{8}$, we wrześniu i październiku $31\frac{7}{8}$.

Imperyały płacono po rs. 6 kop. 21: brak ich zupełnie. O papiery publiczne dopytywano się; zwłaszcza pożyczki premiowe parte były gwałtownie przez spekulantów do wyższych kursów. Pierwszéj emisyi płacono $164\frac{1}{2}$, żądano $165\frac{1}{4}$; drugiéj emisyi 160 płacono, 161 żądano.

Obligacye drogi mikołajewskiéj (stare) 98 płacono; $4\frac{1}{2}$ procentowe obligacye dróg żelaznych 88 płacono; warszawsko-terespolskie 94.

Listy zastawne ruskie $96\frac{1}{4}$.

Z *akcyj* dróg żelaznych podskoczyły akcye wielkiego towarzystwa do $128-128\frac{1}{2}$, ponieważ dochody pokrywają obecnie wszystkie koszta a nawet wykazują przyrost. Akcye rygsko-dynaburgskie 122 żądano; warszawsko-terespolskie $101\frac{1}{2}$ płacono, $102\frac{1}{2}$ żądano.

Dyskonto $5\frac{1}{2}-5\frac{3}{4}$ %.

Jako konkurenci do projektowanego przez Kronenberga banku prywatnego wystąpili: Erlanger w Paryżu, Bracia Bethmann we Frankfurcie, Berenberg, Gossler & comp. w Hamburgu, baron Fränkel, H-ny Marc, Rodocanachi, Scaramanga, Leon Rosenthal, Emanuel Brandt. Kapitał zakładowy projektowanego banku prywatnego ma wynosić pięć miljonów rs. i być podniesionym później do 15 miljonów.

Petersburg, 16 kwietnia. (Witt & Comp.). W skutek kilku dni zimnych otwarcie żeglugi znowu się nieco opóźni. Ale od wczoraj powietrze jest łagodniejsze i za kilka dni będziemy mieli pod miastem żeglugę otwartą.

W *łoju*, pomimo leniwéj tendencyi, zaznaczonéj przez wiadomości z Londynu, miały miejsce zakupy na dostawę przez spekulantów rosyjskich. Obroty wynosiły około 1,800 beczek prima żółtego łoju świecznego z dostawą w sierpniu po rs. $51\frac{1}{2}$ z zadatkiem rs. 3. W miejscu kupiono małe partye tulskiego i morszańskiego prima żółtego łoju świecznego po rs. 52, jakotéż ukraińskiego po rs. 53 na spożycie miejscowe. Za ukraiński łój świeczny żądano w miejscu i na dostawę w maju rs. 53; za prima żółty łój świeczny i za łój do wyrobu mydła z dostawą w sierpniu rs. $51\frac{1}{2}$ z zadatkiem 3 rs. Żądań na wywóz nie było.

Potaż w miejscu rs. 30, rs. 28 z wypłatą z góry, rs. 29 z zadatkiem na dostawę w lipcu; oraz rs. 26 z wypłatą z góry, rs. 27, z zadatkiem na dostawę w sierpniu,—przy kupnie małych partyj. Za 100 beczek prima sofronowskiego popiołu drzewnego z dostawą w sierpniu żądano rs. $28\frac{1}{2}$ z zadatkiem 3 rs.

Oleina prima newska z dostawą w kwietniu i maju po rs. 3 kop. 30.

W *konopiach* panuje mocne usposobienie przy cenach ostatnich.

Berlin, 16 kwietnia. (Wełna). O stanie naszego targu od ostatniego naszego sprawozdania, mało mamy co do powiedzenia, gdyż z powodu świąt i jarmarku lipskiego cały obrót ograniczył się do około 300 ctr. dobrej pomerańskiej po 50—52 tal. i około 200 dob. meklembur. po 50 tal.

Jarmark lipski wypadł zadawalniająco dla wyrobów wełnianych, zwłaszcza dobrej jakości; ztąd spodziewamy się blizkiego ożywienia naszego targu przez powracających fabrykantów. Dotąd mało ich tylko tu była, a cały obrót z nimi dokonany, wynosi najwyżej 1000 ctr. dobrej średniej po 50—53 tal. Ceny są w obniżeniu, a kupcy nader wymagającymi.

Berlin, 17 kwietnia. (Żelazo, kruszce i węgle). Obrót w kruszcach był w tym tygodniu dosyć podobny do poprzednio-tygodniowego; widoki zaś na polepszenie się targu stały się jeszcze słabszemi.

W surowem żelazie w Glasgowie spokojnie; warranty 53 s. 1 d. cash., wywozowe niezmienione; Langloan I 54 s. gartscherie I 60 s. coltness I 60 s. 6 d.; tutejsza cena langloan I $41\frac{1}{2}$ sgr. za ctr.

Szlązki surowiec kupić można po dotychczasowych cenach; na drzewnych węglach $41\frac{1}{2}-45$ sgr. koaksowe $39\frac{1}{2}$ sgr. za ctr.

Sztabowe żelazo, kute $4\frac{1}{6}$ tal. walcowane $3-3\frac{1}{2}$ tal. za ctr. z odbiorem.

Stare szyny: do wywalcowania $51-51\frac{1}{2}$ sgr., do użytku budowlanego $2\frac{1}{6}-2\frac{1}{4}$ tal. za ctr.

Cyna nieco słabsza: Banca w Holandyi $81\frac{1}{2}$ fl. Straits w Anglii 130—131 Ł.; Banca tu $48-48\frac{1}{2}$ tal. lamowa 45—46 tal. za ctr.

Cynk w cofaniu się. W. H. Marka w Wrocławiu $6\frac{1}{12}-7$ tal., lżejszy $6\frac{3}{4}-\frac{5}{6}$ tal. za ctr; pierwszy tu $7\frac{1}{4}-7\frac{1}{3}$ tal., ostatni $7\frac{1}{12}-7\frac{1}{6}$ tal. za ctr.

Miedź notowana w Anglii nieco mocniej: Chile 71 Ł. za ton, tu angiel. $25\frac{1}{2}$ tal., rafin. chile $25\frac{1}{4}-26$ tal., rafinowana mansfeld. $26\frac{3}{4}-27\frac{1}{2}$ tal. za ctr.

Ołów niezmieniony. z Klausthal $6\frac{1}{2}$ tal z odbiorem; z Tarnowic $6\frac{3}{4}-\frac{5}{6}$ tal. z Goslar $6\frac{5}{12}-6\frac{1}{2}$ talarów, z Frejbergu $6\frac{5}{12}$ talarów za cetnar.

W węglach i koaksie spokojnie

Gdańsk, 17 kwietnia. (Sprawozdanie tygodniowe). Pogoda piękna i ciepła. Wiatr zachodni.

W Anglii tranzakcye zbożowe bardzo spokojne, bo piękny stan ozimin, pomyślna pogoda, dowozy krajowe i zagraniczne przewyższające o wiele bieżące potrzeby, wyrobiły tak bezwarunkowe przekonanie, że zasoby tegoroczne do nowego żniwa wystarczą, że pokup na spekulacyę zupełnie ustał. Ceny pszenicy krajowéj przeto w tym tygodniu znów o 1—2 szylingów na kwarterze się cofnęły, a towar zagraniczny przy ustępstwie 1 szylinga nie łatwo znajdował odbiorców.

Jęczmień po cenach zeszłego tygodnia trudny ma odbyt.

Groch nieco droższy.

We Francyi pokup dość ożywiony, ale ceny nietylko się nie podniosły, lecz przeciwnie na niektórych placach znów o 25—30 centymów na hektolitrze się cofnęły. W Marsylii jednakże utrzymały się bez zmiany, chociaż zasoby importowanego zboża tam jeszcze dość znaczne.

Na naszym placu pokup słaby, a ceny pszenicy codziennie niższe. W początku tygodnia towar ordynarny pstry jako najtańszy, łatwiejszy miał odbyt i prawie wyłącznie był żądany. W ostatnich dniach zwrócono także uwagę na lepsze gatunki białe i wyborowe szkliste, płacono jednakże o 10—25 guldenów taniéj jak w zeszłym tygodniu. Ceny pszenicy pstrej cofnęły się o $10-12\frac{1}{2}$ guldenów.

Ceny żyta w pierwszéj połowie tygodnia podniosły się o 8 guldenów, w ostatnich dniach jednakże o 2 guldenów na łaszcie znów spadły.

W przeciągu tygodnia sprzedano pszenicy łasztów 900, żyta 550, jęczmienia 100, owsa 35, grochu 400, wyki 20, rzepiu i rzepiku —, koniczyny — cetnarów cel.

Płacono za łaszt	wagi holl.	guld. prus.	za kor. pol.	złp. gr.—złp. gr.			
Pszenicy:							
„ Białej	128-133	490—510	241—250	45	—	46	25
„ w.-pstr. i szkl.	129—135	485—505	243—254	44	17—	46	22
„ jasno-pstréj	130—134	480-490	245—252	44	13—	45	—
„ ordynar.	124—133	385—465	233—250	35	19—	43	1
Żyta	123—130	361—375	231—245	33	20—	34	21
Jęczmienia		320—342		29	18—	31	22
Owsa		210—225		19	13-	20	25
Grochu		360—375		33	10—	34	21
Rzepiu i rzepiku		— —		—	—	—	—

Koniczyna czerwona $11-12\frac{1}{2}$ tal., biała 16—17 tal. za cetnar celny.

Aleksander Makowski i spółka.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Wszystkie pisma Ameryki i Europy donosiły niedawno o śmierci znakomitego inżyniera Eriksona. Czytelnicy pisma naszego przypominają sobie pewnie krótką wzmiankę o jego życiu którą i my w ślad za zagranicznemi dziennikami idąc, zamieściliśmy w Nr. 75 Gazety Handlowej. Na szczęście wiadomość ta nie okazała się prawdziwą. Pilnie śledzący obecny sposób podawania efektownych wiadomości nieraz już może zauważyli, że ni ztąd ni zowąd czytamy o śmierci jakiejś znakomitości. Niektórzy podejrzywają o to przyjaciół tych wielkości,

które bądź co bądź posiadając pewną dozę próżności, pragną za życia ujrzyć nekrologi o sobie. Nie posądzamy o to bynajmniej znakomitego wynalazcy szwedzkiego ale życzliwych i dobrych jego znajomych. Dziennik baltimorski potwierdza stanowczo wiadomość o zdrowiu Eriksona; w każdym razie inżynier szwedzki z pośmiertnych wzmianek prasy całego świata może być bardzo zadowolony, nie było bowiem pisma, któreby donosząc o jego mniemanej śmierci nie oceniło jednocześnie w gorących słowach jego wielkich zasług.

— Do gazet wychodzących w Moskwie piszą z Petersburga, że w ministerstwie finansów przygotowują bardzo ważny projekt, tyczący się sprzedaży zakładów górniczych rządowych. Projekt ten wkrótce ma być przedstawiony radzie państwa. (Birż. Wied.)

— *O stanie angielskiego targu pieniężnego* pisze „Ekonomist:" Sprawozdanie zeszłotygodniowe banku wykazuje, iż dyrektorowie banku właściwie postąpili przedsiębiorąc szybkie a pewne środki celem uchronienia swych rezerw. Zasób metali mniejszym jest aniżeli to od dość dawna mało miejsce, a rezerwy gotowe i w banknotach w departamencie bankowym również są uszczuplone. Nie zdaje się to atoli być prawdopodobnem, aby czteroprocentowa stopa dyskonta na długo była potrzebną; obawiamy się przeciwnie, aby to nie nagromadziło kapitału więcej niż nam potrzeba, i niesprowadziło znowu redukcyi na trzyprocentową.

TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

Medyolan, 20 kwietnia. Władze odkryły mazzinistowski spisek, zabrano bomby Orsyniego, oraz cyfrowane depesze. Aresztowano sześć osób. Miasto spokojne.

Londyn, 20 kwietnia. Otway, odpowiadając na interpelacyę oświadcza, że naczelnicy powstańców kandyotskich wkrótce uwolnieni będą z galer. Izba gmin większością 301 głosów przeciwko 194 odrzuciła wniosek Disraelego żądający ażeby pozbawienie kościoła irlandzkiego charakteru sądowego, odroczone było do r. 1872.

OGŁOSZENIA.

250 Sztuk owiec macior wysoko poprawnych, do chowu zdatnych, jest do sprzedania po strzyży, w dobrach Unięjowie, powiecie Turekskim.

(Nr 169—1—3) (4502)

DO
KANTORU LOTERYI I WEXLU
O R A Z
SKŁADU CYGAR
HENRYKA GLÜCKSOHN & C[om].

na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 415, w pałacu JW. hr. Potockiego wprost kościoła św. Józefa Oblubieńca,

nadszedł znaczny transport cygar

hawańskich i hamburgskich,

a mianowicie cygara:

Cinto de Orion (Reg. Reina),
Espanola,
Flor de Cuba Primesas,
Intymirat Inp. de la Reina,
Cabanas Brevas,
Villary Villar i inne,

które sprzedają się w pudełkach po sztuk: 100, 50, 25 i 10.

Dla dogodności kupujących są pudełka z próbami cygar sztuk 10, po dwa z każdego gatunku.

SKŁAD powyższy jest zawsze zaopatrzony w wyroby tabaczne z najcelniejszych fabryk: petersburgskich, rygskich i krajo wych.

(Nr 168—1—3) (4349)

Kursa Giełdy Warszawskiej.

	z dnia 20 żąda.	z dnia 20 płacono	z 19 płacono
Monety i Banknoty.			
Pótimperiał............Rs.	—	—	—
Napoleondor .... „	—	—	—
Dukat ważny .... „	—	—	—
Rubel srebrny .... „	—	—	—
Talar pruski .... (—%) „	—	—	$112\frac{1}{2}$
Gulden austryacki.. (—%) „	—	—	62
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	87.45	86.95	87.
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	84.70	84.20	84.46
4% Listy likwidacyjne . . . „	72 63	72.80	72.31
Obligi Towarz Kre. Z. za 100 Rs.	99.50	99.17	99.17
Obligi skarbowe rs. 100 ... „	—	—	—
„ cząstkowe złp. 500.. „	—	—	—
Certyfi. ban. A złp. 300 ... „	—	—	—
„ „ B 200 op. kup. „	—	—	—
„ „ ditto bez pro.. „	—		—
Akcye kol. żel. W. W.%.. „	7150	7050	70
3% oblig. W. W. 500 tr... „	—		—
Akcye kol żel. W. B...... „	68.84	67.84	67.84
Akcye Żeg. Par.rs. 100 ... „	—	—	—
Bilety skarb. 100 rs........ „	—	—	—
Cert. kom. likw 100 rs.... „	—	—	-
5% bil. Pań. 100 rs. op. kup. „	8925	—	88.50
4% metal. za sier. (za 100 rs.) ... „	—	100.75	100 75
ditto za luty % . „	—	100.50	100.50
5-ta pożyczka ... „	—	—	—
6-ta „ ... „	—	—	—
Akcye wielkiéj kompanii	—	—	—
kolet żel. za 125 rs.... „	—		—
$4\frac{1}{2}$% obl. dtto 2000 f. 500 „	—	—	—
5% poży. ros . . zr. 1864 „	170	168.	167
„ „ „ . . z r. 1066 „	167.	164.	161
5% Listy zastawne rossyjskie. „	—	—	
5% Akc. k. żel. W. Teres . . „		—	100
Oblig. ditto ditto . . „	—	-	—
5% „ Fabr. Łodzkie . . „	—	—	—
Weksle.			
Berlin 100 t. 2 m. ($124\frac{1}{3}$ 124)	111.90	111.60	111.37
ditto krótki (—) „	—	—	111.22
Gdańsk dtto dto(— —) „	—	—	—
Moskwa 100 rs. 1 mies.... „	—		—
Petersburg 100 rs. krótki „	—	-	-
ditto 1 mies. .... „	—	—	—
Wiedeń 150 fl. 2m. (102 —) „	91.80	-	-
Hamburg 300 Bmk. ditto . . „	—		-
Londyn 1 ft. st. 3 mies. ... „	7.64	7.62	7.60
Paryż 300 fr. 2 mies. .... „	91.35	—	90.90

Wartość kuponu: List. zast. 130 L. likw. $154\frac{4}{9}$. Obl. sk. $21\frac{1}{9}$. Poż. prem. 1 em. $134\frac{2}{3}$, 2 em. $21\frac{4}{9}$.

Kursa walut zagranicznych dziś wyższe, obroty w wekslach małe. Listy Zast. 2 ser. płacono wyżej, poż. prem. wyżej.

Kursa telegraficzne.
(Ajencyi Rudolfa Okręt)

Berlin, dnia 19 kwietnia.	z d. 19	z d. 17
Bilety Banku Rossyjskiego dto	$80\frac{3}{8}$	$80\frac{3}{8}$
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	$80\frac{1}{4}$	$80\frac{1}{4}$
dto „ Petersburg 3 tyg. za 100rr.	$88\frac{7}{8}$	$89\frac{1}{8}$
dto „ „ 3 mies. dto	88	$88\frac{1}{4}$
dto „ Londyn 3 mies. za 1 f. st.	—	$6.23\frac{1}{2}$
dto „ Paryż 2 „ 300 fr.	—	$81\frac{1}{6}$
dto „ Hamb. 2 „ za 300 bmk.	—	$150\frac{1}{4}$
dto „ Wiedeń 2 „ za 150 złr.	$81\frac{1}{4}$	$81\frac{5}{8}$
Listy zastawne 4% . . . za 90 rs.	$67\frac{1}{2}$	68
Listy likwidacyjne	$57\frac{1}{2}$	$57\frac{3}{8}$
Obligacye skarbowe 4% .. dto	$67\frac{1}{2}$	$67\frac{3}{4}$
Koleje Rosyjskie po 125 rs. za 93 rs.	$84\frac{1}{4}$	$84\frac{1}{4}$
Akcye Drogi Żél. Terespolskiej...	$84\frac{7}{8}$	$85\frac{3}{4}$
Obligacye Drogi Żel. Terespolskiéj	$78\frac{5}{8}$	$78\frac{5}{8}$
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Wied. .	63	63
Akcye Drogi Żel. Warsz.-Bydg ..	60	60
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864	$139\frac{1}{2}$	$138\frac{1}{4}$
2-ga „ „ z r. 1866	136	134
5% Pożyczka Stieglitza	$69\frac{3}{4}$	
5% Listy Zastawne Ruskie. . .	$79\frac{1}{4}$	—
Żyto na targu ... (za wispel z 2000 f. cel. czyli 2442 fut. ros. w jesien)	$51\frac{1}{4}$	$51\frac{1}{2}$
dto „ dostawę.	$51\frac{1}{4}$	$51\frac{1}{4}$
Dyskonto. 4%		
Wiedeń.		
Wexle na Londyn	124.55	124.10
„ „ Hamburg.	91.80	91.60
„ „ Paryż..	49.55	49.32
Pożyczka Narodowa	69.80	70.
5-proc. Metaliki	6180	62.
Akcye Banku Kredytowego......	285.90	303.
Dyskonto. 4%		
Paryż.		
Renta 3%	71.20	71.20
Renta włoska...............	56.32	56.30
Akcye Kredytu Ruchomego	253.75	251.
Dyskonto .... $2\frac{1}{2}$%		
Londyn.		
3% Papiery (Consols)	$93\frac{1}{16}$	$93\frac{1}{8}$
Dyskonto. 4%		

Targ zbożowy. Pszenica 1 sz. niżej.

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 20 kwietnia stóp 4 cali 7.

Pogoda.

Targi Warszawskie z dnia 20 kwietnia.

	Czetwert rs.	Czetwert k.	korzec od rub.	korzec od kop.	korzec do rub.	korzec do kop.
Pszenica od 240 — 250 funt.	11	12	6	15	7	90(¹)
Żyto... od 230 — 240 „	8	—	4	50	5	(²)
Jęczmień 4 i 2-rzędowy	7	20	4	$12\frac{1}{2}$	4	50
Owies	4	80	2	40	3	—
Gryka..................	-	—	—	—	—	—
Rzepik zimowy...........	-	—	—	—	—	—
Rzepak rapps zimowy	—	—	-	—	—	-
Siemie lniane	—	—	-	—	—	—
Groch polny.............	—	—	—	—	-	—
„ cukrowy............	—	—	-	—	—	—
Kasza jagiana...........	—	—	—	—	—	—
jęczmienna.........	—	—	—	—	—	—
gryczanna gruba. ...	—	—	—	—	—	—
drobna....	—	—	—	—	—	—
Mąka par. pszenna 000 pud.	-	—	—	—	—	—
„ „ 00 „	—	—	—	—	-	—
„ „ I... „	—	—	—	—	—	—
„ „ II.. „	—	—	-	—	—	—
„ żyt. pyt. N. 1 i 2 „	—	—	—	—	—	—
Jarzyny: Kartofle	1	92	1	5	1	20
Buraki.............	—	—	—	—		—
Kapusta zwycz. pud.	—	—	—	—	—	—
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—	—	—
ditto solone.. pud.	—	—		—	—	—
Oléj rzepakowy ...... pud	—	—	—	—	—	—
Olej lniany .... pud	—	—	—	—	—	—
Śledzie szkockie .... beczka		—	-	—	-	—
„ angielskie... beczka	-	-	-	-	-	—
Siano................. pud	—	—	—	30	—	35
Słoma................. pud	-	—	—	$22\frac{1}{2}$	-	$27\frac{1}{2}$
Drzewo opał. twar. sąż. kub	-	—	-	—	—	—
„ „ miek. ditto	—	—	—	—	—	-

Dowozy:

Osią, koleją i Wisłą.

Pszen. 500, Żyta 400, Jęczm. 250, Owies 600 kor

Cena Okowity dnia 20 kwietnia.

Wiadro od rs. 2 kop. $73\frac{1}{4}$ do rs. 2 kop. $79\frac{1}{5}$

Za garniec do rs. - kop. 89 do rs. -kop. 91

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:

Do Radomia o godz 10 rano, omnibus; do Lublina o godz. 1 popoł., kareta; - do Łomży o godz. 2 popoł., kareta; - do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; — do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; do Radomia o godz. 6 minut 30 po pol., kareta. Oprócz tego wyprawiana zostaje:

W Środę. Do Piaseczna o godz. 12 w południe, wózkowa; - do Miechowa o godz. 6 po poł., wozowa.

(¹) Pszenica wybor. 255 ℔ ważąca płac. rs. 7.50.

(²) Żyto wybor. 248 ℔ ważące płac. rs. 5.25.

Warszawa, dnia 8 (20) kwietnia 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor **Rudolf Okręt.**

Dodatek.

ОБЪЯВЛЕНІЕ.

Горный Департаментъ объявляетъ, что въ присутствіи Горнаго Департамента въ Варшавѣ будутъ производиться 11 (23) апрѣля 1869 года въ часъ по полудни, торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на поставку въ теченіи трехъ лѣтъ, то есть: 1869, 1870 и 1871 годахъ строеваго дерева изъ частныхъ лѣсовъ на каменно угольныя копи Ксаверій, Цѣшковскій. Лабенцкій, Новой, Реденъ, Шуманъ и Геронимъ въ Западномъ Горномъ Округѣ, а именно на поставку въ теченіи каждаго года.

1) 2,500 щтукъ дерева, 10″ въ діам. 45′ длин. отъ 2 руб. 35 коп. за щтуку.

2) 5,000 штукъ дерева 9½″ въ діам. 45′ длин. отъ 2 руб. 14 коп. за штуку.

3) 2,000 штукъ дерева 9″ въ діам. 45′ длин. отъ 2 руб. за штуку.

4) 3,000 штукъ дерева 8½″ въ діам. 45′ длин. отъ 1 руб. 90 коп. за штуку.

5) 250 штукъ стропилъ 8″ въ діам. 37′ длин. отъ 1 руб. 10 коп. за штуку.

6) 250 штукъ стропилъ 7″ въ діам. 37′ длин. отъ 95 коп. за штуку.

Желающій участвовать въ торгахъ обязанъ представить въ Спеціальную Кассу Главнаго Склада желѣза въ Варшавѣ или другую казенную на залогъ 2,700 руб. и на торговыя издержки 40 руб.

Объявленія должны быть писаны на гербовой бумагѣ 75 коп. достоинства, на русскомъ и польскомъ языкахъ и поданы въ Горный Департаментъ до начатія торговъ по слѣдующей формѣ:

„Вслѣдствіе объявленія Горнаго Департамента отъ 22 марта с. г. за N. 418 заявляю настоящимъ, что обязываюсь въ теченіи трехъ лѣтъ, то есть 1869, 1870 и 1871 годахъ поставлять строевое дерево изъ частныхъ лѣсовъ, на каменно угольныя копи вх Западномъ Горномъ Округѣ, уступая на цѣнахъ предъявленныхъ къ торгамъ N°/₀ (написать процентъ прописью и цифрою) подчиняясь всѣмъ обязательствамъ въ торговыхъ условіяхъ оговореннымъ и въ доказательство мною подписанымъ.

При чомъ прилагаю квитанцію N. Кассы на представленное въ залогъ 2,700 руб. и на торговыя издержки 40 руб. которые въ случаѣ неоставленія за мною торга, желаю получить обратно самъ или посредствомъ довѣреннаго къ тому лица.

Вв случаѣ же если торги останутся за мною то желаю дабы контрактъ былъ заключенъ (назначить гдѣ именно, то есть въ Горномъ ли Департаментѣ, или же въ Управленіи Начальника Западнаго Горнаго Округа).

Постоянное мѣсто моего пребыванія въ N. вблизи почтовой станціи N. (если же въ Варшавѣ то изложить при какой улицѣ и N. дома).

Писалъ въ N. дня и мѣсяца N. 1869 года (подписать четко имя, отечество и фамилію).”

Объявленія эти должны быть въ конвертахъ запечатанныхъ сургучемъ, съ слѣдующимъ адресомъ: „Вв Горный Департаментъ, объявленіе на поставку строеваго дерева на каменно уголныя копи.”

Прочія условія можно видѣть въ Канцеляріи Горнаго Департамента въ Варщавѣ и въ Канцеляріи Начальника Западнаго Горнаго Округа въ Домбровѣ, ежедневно за исключеніеиъ праздничныхъ и табельныхъ дней.

OGŁOSZENIE.

Wydział Górnictwa obwieszcza, że w Biórze Wydziału Górnictwa w Warszawie odbędzie się licytacya w dniu 11 (23) kwietnia 1869 roku o godzinie 1 po południu za pośrednictwem opieczętowanych peklaracyj, na dostawę w ciągu trzech lat, to jest: 1869, 1870 i 1871 roku, drzewa budowlanego z prywatnych lasów do kopalń węglowych Ksawery, Cieszkowski, Łabęcki, Nowéj, Redeń, Szuman i Hieronim w Okręgu Górniczym Zachodnim położonych, a mianowicie: na dostawę w ciągu każdego roku.

1) 2,500 sztuk drzewa 10″ średnicy, 45′ długości, od ceny rs. 2 kop. 35 za sztukę.

2) 5,000 sztuk drzewa 9½″ średnicy. 45′ długości, od rs. 2 kop. 14 za sztukę.

3) 2,000 sztuk drzewa 9″ średnicy, 45′ długości od rs. 2 za sztukę.

4) 3,000 sztuk drzewa 8½″ średnicy, 45′ długości, od rs. 1 kop. 90 za sztukę.

5) 250 sztuk krokwi 8″ średnicy, 37′ długości, od rs. 1 kop. 10 za sztukę.

6) 250 sztuk krokwi 7″ cali średnicy, 37′ długości, od kop. 95 za sztukę.

Pragnący uczestniczyć w licytacyi obowiązany złożyć do Kassy Specyalnej Składu Głównego Żelaza w Warszawie lub innéj Skarbowéj na kaucyę rs. 2,700 i na koszta licytacyjne rs. 40.

Deklaracye mają być pisane na papierze stemplowym ceny kop. 75 w ruskim i polskim języku i podane do Wydziału Górnictwa przed rozpoczęciem się licytacyi, podług następującego wzoru:

„W skutek ogłoszenia Wydziału Górnictwa z dnia 22 marca 1869 roku Nr 418 deklaruję się niniejszem, że w ciągu trzech lat 1869, 1870 i 1871 zobowiązuję się dostawić drzewo budowlane z lasów prywatnych do kopalń węglowych w Okręgu Zachodnim, odstępując od cen do licytacyi podanych N°/₀ (wypisać odstąpiony procent liczbą i literami) poddając się wszystkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, przezemnie zrozumanym i podpisanym.

Przy czem dołączam kwit Kassy N. na złożoną kaucyę rs. 2.700 i na koszta licytacyjne rs. 40, które w razie nieutrzymania się na licytacyi życzę sobie odebrać sam lub przez umocowanego przez siebie pełnomocnika.

W razie zaś utrzymania się na licytacyi, życzeniem mojem jest, aby kontrakt ze mną zawarty został (tu wymienić czy w Wydziale Górnictwa czy też w Biórze Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego).

Miejsce stałego mego zamieszkania w N. najbliżéj Stacyi Pocztowéj N. (a jeżeli w Warszawie, wymienić ulicę i Numer domu).

Pisałem w N. dnia . . miesiąca . . . . . . 1869 roku (podpisać czytelnie ime i nazwisko).”

Deklaracye te winny być w kopertach zapieczętowane lakiem i mieć adres: „Do Wydziału Górnictwa, deklaracya na dostawę drzewa budowlanego do kopalń węglowych.”

Inne warunki są do przejrzenia w Biórze Wydziału Górnictwa w Warszawie i w Biórze Naczelnika Zakładów Górniczych Okręgu Zachodniego w Dąbrowie każdodziennie z wyjątkiem świąt i dni galowych.

Варшава, 22 марта 1869 года.
Завѣдывающій Горнымъ Департаментомъ *Антиповъ*.
Начальникъ Секціи *Козарскій*.
Правитель Канцеляріи *Бричевичъ*.

(Nr 150 3—3) (D. W.)

Dla PP. Przemysłowców

INTERES KORZYSTNY.

W powiecie Nowo-Mińskim gubernii warszawskiéj, jest do sprzedania **OSADA WYMYŚLE**, do dóbr Wielgołas należąca, pod miastem Lalowiczem nad szosą i niedaleko kolei terespolskiéj położona. Osada ta obejmuje: staw rybny na rzece Świder 100 morg rozległy, gruntu ornego z łąkami morg 24, młyn wodny o trzech gankach z pomieszkaniem, dom mieszkalny z ogrodem, zabudowania gospodarskie, karczmę z zajazdem i trzy szluzy, wszystko w stanie jak najlepszym; dochody gotowe obecnie wynoszą 1,200 rs. Dla zbytku wody i dogodnej miejscowości oprócz istniejącego młynu zaprowadzona być może inna jaka fabryka, jak papiernia, hamernija i t. p. Na żądanie kupującego materyały wszelkie budulcowe, potrzebna ilość sążni drzewa lub torfu opałowego, kilka włók gruntu lub też jeden z przyległych folwarków razem z osadą sprzedane być mogą. W dobrach tych jest także do rozkolonizowania lub sprzedania 400 morg (200 dziesiatyn) gruntu w nowinach wraz z łąkami.

Wi domość bliższa u właściciela dóbr przez Nowo-Mińsk w Wielgolesie.

(Nr 153—3—3) (3898)

FABRYKA

ODLEWÓW ŻELAZNYCH

w Porembie Mrzygłodzkiéj

położona, przy stacyi kolei żelaznéj Żawiercie, w powiecie Bendińskim, gubernii Petrokowskiéj,

przyjmuje obstalunki na odlewy różnego rodzaju z żelaza czystego, siwego- miękkiego zdatnego do borowania i toczenia oraz z żelaza twardego podług żądania; na odlewy w rurach parowych i wodnych jak również na odlewy w naczyniach kuchennych Emaliowanych lub surowych i na odlewy wszelkiego rodzaju jakie tylko do handlu są potrzebne po cenach znacznie zniżonych i bardzo przystępnych.

Obstalunki można albo wprost do **Zarządu Fabrycznego** odsyłać, lub też wejść w układy z Panem **Ernestem Weese w Warszawie**, ulica Trębacka Nr 638 w domu dawniéj Stejnkellera, upoważnionym do zawierania wszelkiego rodzaju układów w tym celu.

Oprócz tego w Porembie Mrzygłodzkiéj znajduje się kopalnia węgla brunatnego w najlepszym gatunku używanego z korzyścią po fabrykach tak w tutejszych okolicach jak i w Warszawie. Cena korca loco Stacyi Zawiercie kop. 20½ (loco Stacyi Warszawy kop. 47).

(Nr 157—3—8) **Zarząd dóbr hrabiego Schaffgotsch.** (4090)

CES. KRÓL. UPRZYW. TOWARZYSTWA UBEZPIECZEŃ

AUSTRYACKI FENIX W WIEDNIU

i

PESZTEŃSKI ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ W PESZCIE.

Fundusz gwarancyjny Towarzystw 11,856,785 f. w. a,

a mianowicie:	Kapitał zakładowy	f. w. a.	**5,000,000**
	Kapitał rezerwowy	dto	**128,699**
	Fundusz rezerwowy na pokrycie bieżących ubezpieczeń	dto	**2,228,086**
	Dochód roczny	dto	**4,500,000.**

Summa przez Towarzystwa po koniec 1868 roku wypłacona, tytułem wynagrodzeń, dochodzi stosownie do corocznie ogłasznaych wykazów szczegółowych **10,000,000** f. w. a.

Podają niniejszem do wiadomości publicznéj, że powierzyły Generalną Agenturę na *Warszawę i Królestwo Polskie*

Panom: **Jakóbowi Freider i**

Ernestowi Gay.

Towarzystwa przyjmują w Królestwie Polskiem wszelkie ubezpieczenia: od ognia, na życie, posagi, kapitały, dochody i transporta na bardzo dogodnych i w granicach prawem dozwolonych warunkach.

Regulowanie strat i od Towarzystw przypadających należytości. odbywa się z wszelką możliwą szybkością.

Powołując się na powyższe zawiadomienie, Austryackiego Fenixa w Wiedniu i Peszteńskiego Zakładu Ubezpieczeń w Peszcie, mamy honor polecić usługi nasze Szanownéj Publiczności do zawierania wszelkiego rodzaju ubezpieczeń w zakres działalności tychże Towarzystw wchodzących.

Bióro Generalnéj Agentury mieści się przy ulicy Senatorskiéj Nr. 468/9 w domu Wgo Kaftal.

Jakób Freider, Ernest Gay.

(Nr 79—9—15) (2084)

EKSTYNKTORY

czyli Patentowane samodziałające SIKAWKI, wyrzucające wodę, która tworząc związki chemiczne, skutecznie gasi wszelkie materyały palne, jak:

SPIRYTUS, NAFTA, TERPENTYNA, SMOŁA I INNE TŁUSZCZE,

odznaczające się nadzwyczajną łatwością w użyciu, gotowością w każdéj chwili do działania, praktycznością pod każdym względem i szczupłością zajmowanego miejsca, dostarcza

DOM HANDLOWO-KOMISSOWY

WYROBÓW TECHNICZNYCH

LEOPOLDA MEYERA

W WARSZAWIE,

przy ulicy Długiéj, Nr 557 (nowy 32) na Potkańskiem.



Szczegółowy opis w języku ruskim, polskim i niemieckim wraz z rysunkami i cennikiem przesyła się na żądanie gratis.

Dokonane próby publiczne w obec **JW. Hrabiego Namiestnika i przedstawicieli Władz krajowych**, jako też pochlebne ocenienie w raporcie Specyalnéj Kommissyj Techników i Inżynierów m. Warszawy potwierdzające nadzwyczaj skuteczne działanie **EKSTYNKTORÓW** już w zupełności zagranicą przyznanych, będące zarazem zaszczytnem zaleceniem dostarczanych przezemnie **EKSTYNKTORÓW** ocenionych przez Specyalistów i wszystkie pisma krajowe, a nadewszystko zaopatrzenie w takowe: B. **Zamku Królewskiego, Pałaców Cesarskich w Królestwie, Dróg Żelaznych: Warszawsko-Terespolskiéj i Fabryczno-Łodzkiéj, Fabryki płótna w Żyrardowie,** wielu cukrowni krajowych, **Władz rządowych w Kaliszu, Straży ogniowéj i domów Rządowych w Kijowie,** Oraz wielu zakładów prywatnych, pozwala mi rekomendować takowe wszystkim dbałym o dobro swe właścicielom ruchomości i nieruchomości w Warszawie i na prowincyi oraz w Cesarstwie.

Żądania wszelkie szybko i punktualnie wypełnione będą.

☞ **Posiadając SAM JEDEN PRAWO UŻYWALNOŚCI Patentu PP. Dick & Comp. w Liverpoolu w obrębie Królestwa, jako też WYŁĄCZNĄ SPRZEDAŻ Ekstynktorów, zaopatrzonych w PATENT i STEMPEL rzeczonéj Fabryki, za dobroć takowych poręczam i gwarantuję.**

Leopold Meyer

(Nr. 66—14—15) (1431)

Warszawa, dnia 8 (20) kwietnia 1869 r.—Za pozwoleniem Cenzury Rządowéj.—W Drukarni Gazety Polskiéj.—Redaktor **Rudolf Okręt.**